

Justyna Czekajewska

*Przemiany  
życia rodzinnego  
Studium etyczne*

Toruń 2014

## Spis treści

Wstęp .....	9
-------------	---

### *Rozdział pierwszy*

#### Transformacja życia codziennego i jej wpływ na przemiany intymności do czasów ponowoczesnych

1.1. Czasy preindustrialne życia społecznego i rodzinnego .....	13
1.2. Czasy industrialne życia społecznego i rodzinnego .....	17
1.3. Czasy postindustrialne życia społecznego i rodzinnego .....	23
1.4. „O miłości godnej pochwały” – w jaki sposób <i>eros</i> , <i>philia</i> i <i>agápe</i> od wieków kształtowały wyobrażenie o życiu intymnym człowieka	29
1.5. Dekonstrukcja ludzkiej natury – analiza czynników genotypowych i fenotypowych .....	35
1.6. O władzy nadzorującej seksualność .....	42
1.7. Miłość romantyczna kontra <i>amour passion</i> .....	48
1.8. Plastyczna seksualność i demokratyzacja życia osobistego – zapowiedź nowej etyki życia codziennego .....	55

### *Rozdział drugi*

#### Wartości życia rodzinnego – personalizm etyczny

2.1. Antropologia personalistyczna .....	65
2.1.1. Prawo moralne naturalne .....	69
2.1.2. Koncepcja katolickiego prawa moralnego naturalnego .....	74
2.1.3. Godność osoby ludzkiej – podstawowa wartość moralna ....	78
2.1.4. Godność i jej znaczenie w różnych koncepcjach człowieczeństwa .....	84
2.2. Przyjaźń zgodna z naturą człowieka .....	97
2.3. Arystoteles o etosie małżeństwa .....	103
2.4. Augustyn z Hippony i Tomasz z Akwinu w trosce o jedność małżeńską .....	109
2.5. <i>Bonum honestum</i> – fundamentem trwałości związku małżeńskiego	113
2.6. <i>Communio personarum</i> – całkowity i nieodwołalny dar osoby dla osoby .....	116
2.7. Podsumowanie .....	121

### Rozdział trzeci

#### Wartości życia rodzinnego – utylitaryzm etyczny

3.1. Antropologia utylitarystyczna. . . . .	124
3.2. Podobieństwa i różnice prekursorów hedonizmu z anglosaskim utylitaryzmem. . . . .	131
3.3. Utylitaryzm J. S. Milla – przemiana <i>bonum delectabile</i> w <i>bonum utile</i> . . . . .	158
3.4. <i>Każdy liczy się za jednego i nikt za więcej</i> – rola indywidualizacji w etyce utylitarnej. . . . .	162
3.5. „Kryzys rodziny” – argumenty kontra . . . . .	167
3.6. Podsumowanie . . . . .	172

### Rozdział czwarty

#### Wartości życia rodzinnego – etyka troski

4.1. Dekonstrukcje podmiotu w etyce feministycznej. . . . .	176
4.2. W obronie świadomego macierzyństwa. . . . .	183
4.3. Etyka troski o roli emocji w życiu rodzinnym. . . . .	190
4.4. Od cnoty roztropności do koncepcji czystej relacji . . . . .	200
4.5. Partnerstwo w rodzinie i w pracy . . . . .	209
4.6. Polityka prorodzinna . . . . .	218
4.7. Wnioski . . . . .	222

### Rozdział piąty

#### Ingerencja medyczna w początki ludzkiego życia

5.1. Zarys historyczno-filozoficzny życia rodzinnego oraz jego wpływ na narodziny dyskursu medycznego . . . . .	226
5.2. Personalizm etyczny o nowej definicji zdrowia reprodukcyjnego . . . . .	232
5.3. Stanowisko etyków utylitarnych w obronie technik wspomaganego rozrodu . . . . .	245
5.4. Stanowisko etyków troski wobec problemów bioetyki życia . . . . .	255
5.5. Macierzyństwo zastępcze przykładem aktywności kooperatywnej . . . . .	263
5.6. Podsumowanie . . . . .	270
Zakończenie . . . . .	273
Bibliografia . . . . .	275

## Wstęp

Książka *Przemiany życia rodzinnego. Studium etyczne* obejmuje rozważania z zakresu etyki społecznej oraz bioetyki. Praca podzielona jest na dwie części<sup>1</sup>. Przedmiotem analizy pierwszej z nich jest rodzina rozumiana zarówno w sensie tradycyjnym, jak i alternatywnym. Ten fragment dysertacji rozpoczynam od wyjaśnienia historycznych przemian życia prywatnego. Ukazuję w nim proces kształtowania więzi społecznych na przestrzeni trzech epok: preindustrialnej, industrialnej oraz postindustrialnej. Zebrane informacje służą diagnostyce relacji rodzinnych. Oceniają one wpływ czynników społecznych, politycznych, a później także technologicznych na rozwój więzi międzyludzkich i kondycję człowieka.

Pierwszy rozdział pracy koncentruje się wokół przedstawienia danych historycznych, które mają stanowić tło dla późniejszych rozważań. Ten sposób prezentacji problemu ma zachęcić Czytelnika do zapoznania się z podstawową wiedzą o przemianach życia rodzinnego na przestrzeni dziejów. Zainteresowany tematem po przeczytaniu pierwszej części pracy wie, że od czasów panowania ustroju feudalnego trady-

<sup>1</sup> Wyjaśniając, że praca podzielona jest na dwie części, nie mam na myśli odniesienia do prezentowanych w niej rozdziałów. Chodzi o to, że tematyka etyki społecznej dominuje w części pierwszej (1–4 rozdz.). Bioetyka natomiast pojawia się w części drugiej, czyli w piątym rozdziale pracy.

cyjny model rodziny był sterowany przez wpływy polityczne i religijne. To one ustalały, jakiego rodzaju relacje rodzinne mają być powszechnie akceptowane.

Po wyjaśnieniu istoty miłości romantycznej, plastycznej seksualności oraz demokratyzacji życia rodzinnego nadszedł czas, aby w drugim rozdziale pracy przejść do rozpatrzenia tytułowego zagadnienia z punktu widzenia wybranego systemu etycznego. Postanowiłam więc, że najpierw przedstawię koncepcję małżeństwa z perspektywy personalizmu. Ten kierunek etyki odzwierciedla bowiem przekonania moralności chrześcijańskiej. Prezentuje on zbiór wartości, które stoją na straży sakramentalnej więzi mężczyzny i kobiety. Zgodnie z opinią Magisterium Kościoła miłość małżeńska oparta jest na fundamentach jedności oraz rodzicielstwa. To one pełnią jej podstawową funkcję, ponieważ uzasadniają akt stworzenia człowieka prawem natury. Pogląd ten również dzielą przedstawiciele augustynizmu oraz tomizmu. W swoich dziełach prezentują sądy, dla których inspiracją stanowią: Pismo Święte oraz ważne dokumenty teologiczne, m.in. *Familiaris consortio*, *Humanae vitae*. Zdaniem współczesnych kontynuatorów personalizmu etycznego prawdziwa miłość małżeńska rozkwita, jeśli powstała na fundamentach wzajemności. To przyjaźń wprowadza ład i harmonię w relację małżonków, a miłość przemienia w dar.

W celu kontynuacji rozważań na temat etycznych aspektów wybranych modeli życia rodzinnego w trzecim rozdziale dysertacji wyjaśniam stanowisko etyki utylitarnej. Prezentuję w nim zarówno poglądy najbardziej znanych prekursorów hedonizmu, którzy mieli największy wpływ na powstanie tej myśli, jak i współczesnych etyków utylitarnych. W związku z tym koncentruję uwagę na dokonaniach J. Benthama oraz J. S. Milla. Uważam, że ich interpretacje tłumaczą w sposób odmienny przemianę życia rodzinnego. To, co różni utylitarystów od personalistów, dotyczy przyjętych założeń, a zwłaszcza uniezależnienia moralności od teologicznych przesłanek. Reprezentanci omawianego stanowiska budują swoje poglądy, opierając się na wynikach badań nauk szczegółowych. Interesuje ich więc świat zjawisk zmysłowych wraz z bogactwem odczuć i przeżyć. Zebrane dane empiryczne dostarczają informacji na temat ludzkich pragnień, określają ich preferencje oraz wybór wartości.

Poza analizą historyczno-filozoficzną tematu, mam zamiar wykazać, w jaki sposób myśl utylitarne oddziałuje na współczesne rozumienie konkubinatu. W związku z tym jeszcze w tej części pracy porównam uzasadnienie filozoficzne z socjologicznymi. Zaprezentuję poglądy wyjaśniające wpływ indywidualizacji oraz równości na kształtowanie relacji partnerskich.

W czwartym rozdziale poglądy utylitarne ustąpią etyce troski. W ramach filozofii feministycznej zaprezentuję poglądy etyków na temat formowania alternatywnych modeli życia rodzinnego oraz zmian w wychowaniu potomstwa. Ten fragment rozprawy rozpocznę od filozoficznych przemyśleń odnośnie do dekonstrukcji podmiotu. Ukażę krytykę esencjalizmu, a wraz z nią poglądy feministek odrzucających porównanie kobiecości z opiekuńczością. Zastosowanie tego sposobu rozumowania okaże się tak samo istotne w zaprzeczeniu jak w uznaniu macierzyństwa. U progu emancypacji wymagano od kobiet rezygnacji z roli matki i żony. Oczekiwano więc, że wyrzekną się życia rodzinnego. Dziś, po latach od ogłoszenia pierwszych tez sufrażystek, wciąż powstają nowe nurty w feminizmie. Większość z nich nie odrzuca idei macierzyństwa. Nie wymaga od kobiet rezygnacji z planów małżeńskich i rodzicielskich, lecz, co najwyżej, żeby same podjęły decyzję o planach założenia rodziny.

Współcześnie etycy troski chętnie podejmują dyskusję na temat życia rodzinnego. Interesują ich zagadnienia, które przez zwolenników innych systemów etycznych nie są w ogóle brane pod uwagę. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje rola emocji. Badacze zauważyli, że jej wartość jest nieprzeceniona w kształtowaniu wrażliwości moralnej oraz partnerskich relacji w rodzinie.

Wraz z zakończeniem rozważań o wartościach życia rodzinnego z perspektywy etyki troski zamykam pierwszą część książki. Zadecydowałam, że ten fragment pracy poświęcę rozważaniom z aksjologii społecznej. Uznałam też za zgodne z ideą etycznego pluralizmu przedstawić najważniejsze problemy z perspektywy nie jednego, lecz kilku systemów etycznych. Personalizm, utylitaryzm oraz etyka troski należą do wybranych nurtów etyki, z pomocą których postaram się uchwycić istotę przemian życia rodzinnego.

Druga część pracy, mimo że poświęcona jest dylematom bioetycznym, to nie jest oderwana od wcześniejszych analiz. Podobnie jak w piątym rozdziale części pierwszej pracy, i tu zachowuję ideę pluralizmu. Analizuję wybrane problemy medyczne, a zwłaszcza te, które związane są z tematem przekształceń rodziny, powstania jej nowych form oraz upowszednienia technik umożliwiających bezpłodnym parom posiadanie potomstwa, z punktu widzenia wyróżnionych trzech systemów etycznych.

Szczególną uwagę poświęcam technikom wspomaganego rozrodu, macierzyństwu zastępczemu oraz antykoncepcji. Te zagadnienia poddaje wnikliwym rozważaniom, zastanawiając się, czy istnieją między przedstawicielami różnych nurtów etyki wspólne sposoby uzasadnienia bioetycznych dylematów.

## *Rozdział pierwszy*

# *Transformacja życia codziennego i jej wpływ na przemiany intymności do czasów ponowoczesnych*

## **1.1. Czasy preindustrialne życia społecznego i rodzinnego**

Zrozumienie procesów i kondycji rodziny współczesnej wymaga radykalnego prześledzenia uwarunkowań w dłuższym okresie. Przemiany makro- i mikrostrukturalne od wieków stanowią oś zależności społeczeństwa globalnego, jego wewnętrznych systemów społecznych od mechanizmów socjalnych, psychospołecznych i infrastrukturalnych. Na relacje międzyludzkie oraz tożsamość jednostki w XXI w. mają wpływ trzy epoki: preindustrialna, industrialna oraz postindustrialna. Opis każdej z nich służy diagnostyce różnych form życia rodzinnego.

Czasy preindustrialne, które nawiązują do okresu panowania ustroju feudalnego w Europie, zakończyły się wraz z pojawieniem epoki oświecenia<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> Sugestia o epoce oświecenia jako symbolicznego końca czasów preindustrialnych jest uproszczeniem. Przeważnie rozmaite źródła historyczne powołują się na światowe wydarzenia – odkrycia i wynalazki. Skonstruowanie maszyny parowej czy powstanie

Charakteryzowały się one w miarę stabilną, choć sztywną strukturą społeczną, wolnym tempem przemian w sferze zarówno obiektywnej (pojawienia się nowych idei czy technicznych innowacji), jak i subiektywnej (ujednoliconej mentalności jednostek). Przyjęty formalizm oraz silna zależność wasala – poddanego od seniora – władcy feudalnego, skazywała podwładny lud na wyrzeczenie się indywidualnych przekonań oraz materialnej niezależności przez posłuszeństwo i wierność cesarzowi bądź królowi. Omawiany ustrój za wysoką cenę – utraty autonomii, miał w średniowiecznych czasach zapewnić społeczeństwu bezpieczeństwo oraz opiekę. W rzeczywistości potrzeby ludu nie były spełniane, a co najgorsze przez nieustanny wyzysk i traktowanie go jako taniej siły roboczej, większość traciła swoje prawa, wiodąc życie niewolnicze we własnym kraju.

Sferę polityczną europejskiego systemu feudalnego cechował partykularyzm. Więzi regionalne często osiągały władzę silniejszą od scentralizowanej. Obszary władzy feudalnej – hrabstw, księstw oraz margrabstw tworzyły terytorialną jedność rządzoną przez najsilniejszego wasala. We Francji oraz w Niemczech lennicy posiadający liczne nadania i włości dysponowali władzą bardziej znaczącą niż król, dlatego mogli szczyć się sławą, bogactwem, a także zobowiązaniem pozostałych wasali do posłuszeństwa. Prawnie możliwość posiadania w tym zakresie silniejszych wpływów nad poddanymi od seniorów była unormowana Traktatem w Verdun z 843 r.<sup>3</sup> Jego stosowanie dawało ogromne korzyści, szczególnie tym, którzy poprzez sugestywne rządy potrafili uzyskać immunitet gospodarczy oraz sądowy.

---

rewolucji francuskiej stanowią dziejowe uzasadnienie końca epoki przednowoczesnej, a tym samym wyznaczenie początku nowoczesności. G. L. Seidler, *W nurcie Oświecenia*, UMCS, Lublin 2002, s. 9; D. Outram, *Panorama Oświecenia*, tłum. J. Kolczyńska, Arkady, Warszawa 2008, s. 24–27.

<sup>3</sup> Traktat w Verdun dotyczył równego podziału państwa Karola Wielkiego między jego synów: Ludwika I Pobożnego, Lotara, Karola Łysego i Ludwika Niemieckiego. Podział ojcowskiej darowizny wraz z legislacyjną mocą traktatu okazały się nietrwałe. Traktat przekształcano wielokrotnie, zmieniając jego sens, aż ostatecznie w wyniku nieustannie toczonych wojen o przejęcie władzy w 887/888 r. nastąpił rozpad dziedzictwa Karola Wielkiego, zaś własność jego ziem przejęli niezależni władcy ogłaszając się możnowładcami. M. H. Serejski, *Karol Wielki na tle swoich czasów*, Książka i Wiedza, Warszawa 1959, s. 290–306.

Przedstawione czynniki społeczne oraz polityczne charakteryzują czasy średniowiecza. Z historycznego i etycznego punktu widzenia XI–XII w. ustrój feudalny był silnie rozwinięty w całej Europie, a szczególnie w Polsce. Miał on dominujący wpływ na większość dziedzin życia społecznego. Okres ten dał podstawę uformowania i funkcjonowania określonego typu rodziny – tradycyjnej i patriarchalnej, podporządkowanej woli i władzy ojca, na wzór społeczeństwa uległego rządowi pana feudalnego. Zależność przedstawicieli rodziny od jej głównego żywiciela była nie tylko umacniana „wiązami krwi”, ale także czynnikami gospodarczymi. Powstałe w tym okresie niewielkie warsztaty produkcyjne i usługowe były, poza uprawą roli, głównym źródłem dochodu dla wielodzietnej rodziny. Przeważnie ich właścicielami byli najstarsi przedstawiciele klanu płci męskiej, którzy nakazywali swoim dzieciom pomoc przy pracy. W czasach, kiedy edukacja dotyczyła elit społecznych, szerzył się analfabetyzm. Rodziny, których nie było stać na wykształcenie potomstwa, narzucały pracę fizyczną, ponieważ była to najczęściej jedyna możliwość ekonomicznego utrzymania rodziny.

Ustrój feudalny miał więc duże znaczenie w ukształtowaniu systemu zależności międzyludzkich. Silne powiązanie roli rodzinnej z produkcyjną było podstawą rygorystycznego przestrzegania zasad, narzuconych reguł oraz realizacji interesów całej wspólnoty przez poszczególnych członków klanu. Potrzeby jednostkowe w tym systemie nie były spełniane.

Z punktu widzenia socjologicznego przedstawiony model rodziny realizował funkcje przede wszystkim instytucji ekonomicznej i opiekuńczo-socjalizującej. Miał więc silnie determinujący wpływ na status społeczny wszystkich jej reprezentantów. Skoro większość rodzin wyróżniało oddanie dla wspólnej pracy, dlatego jej więzi były trwalsze niż w następujących po tym okresie epokach.

Wymienione czynniki o różnych znaczeniach: społecznym, politycznym, etycznym, socjologicznym i gospodarczym, stanowiły podstawę zarówno podtrzymania spójnych i trwałych relacji pomiędzy domownikami, jak i miały znaczenie dla kreowania norm istniejących w rodzinach wielopokoleniowych (dużych). Powstałe w tym okresie wartości życia rodzinnego zakorzenione zostały na tyle silnie w różnych spo-

leczeństwach Europy, iż przetrwały one czasy feudalne. Ponadto ich związek z realizacją interesów głównie materialnych powodował, że potrzeby zarówno emocjonalne, jak i osobiste nie były spełniane. Wynikało to też z silnego zredukowania pragnień jednostki do potrzeb całej grupy. Podobnie było z obyczajowością oraz religijnością lokalną. Stanowiły one trwałe podłoże kreowania mentalności i światopoglądu. Wszelkie odstępstwa od społecznie przyjętej normy były surowo karane, ponieważ silna więź rodzinna z zewnętrznymi mikrostrukturami społecznymi udaremniały ucieczkę czy ukrycie osoby poszukiwanej.

Życie w czasach preindustrialnych zamykało jednostkę w okowach tradycji, narzuconych zasad oraz wspólnoty majątkowej. Uniemożliwiało poznanie świata innego niż ten, który był zarówno domem, jak i miejscem pochodzenia. Wszelkie pragnienia ponadpodstawowe, które w późniejszych epokach będą uważane za równie istotne, jak praca czy wydanie na świat potomstwa, w tym okresie były sukcesywnie udaremniane. Sama chęć podróżowania i zdobywania wiedzy były związane z przynależnością do określonego stanu, tak więc osoby wywodzące się z najniższej klasy społecznej nie miały możliwości, by te pragnienia urzeczywistnić.

Zawieranie związków małżeńskich w społecznościach zamkniętych<sup>4</sup> powodowało często dobór partnerów z własnej, pomimo że dalszej rodziny. Rodzone dzieci z przyczyn zdrowotnych oraz braku odpowiedniej opieki medycznej częściej umierały w okresie niemowlęcym. Tylko najsilniejsze jednostki miały możliwość osiągnąć wiek adolescencji.

Z biegiem lat to intelektualny, techniczny i medyczny rozwój okresu industrialnego (nowoczesnego) wyda krytyczną ocenę przyjętych wartości czasów minionej epoki. Głównie przez stopniowe oddzielenie jednostek od interesów wspólnoty, a także przez silny wpływ tendencji humanistycznych nastąpi przełom w różnych sferach życia społecznego.

<sup>4</sup> Istnienie społeczności zamkniętych, szczególnie na początku epoki preindustrialnej, związane było z przyjęciem określonego stylu życia (uprawą roli, posiadaniem warsztatów produkcyjnych). Ponadto niski poziom edukacji, nieznanostwo nawet „ojczystego” języka oraz brak technicznego rozwoju, uniemożliwiały przemieszczanie się mieszkańcom różnych społeczności, a tym samym poznawanie partnerów z innych kręgów kulturowych. *Historia życia prywatnego*, t. II: *Od Europy feudalnej do renesansu*, G. Duby (red.), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998.

## 1.2. Czasy industrialne życia społecznego i rodzinnego

Mówienie o zamknięciu czy odgródzeniu od respektowanych wartości epoki preindustrialnej na początku czasów nowoczesnych jest dużym uproszczeniem. Zanim społeczeństwo rozkwitu przemysłowego wypracowało własne poglądy na otaczającą rzeczywistość, pojawiły się tendencje o nastawieniu indywidualistycznym oraz krytycznym. Nie bez przyczyny największej rewolucji społecznych powstało w okresie XVIII–XX w. Większość z nich miała znaczenie polityczne oraz społeczno-ekonomiczne, ale w drugiej połowie XX w. pojawiły się głosy sprzeciwu wymierzone w obowiązujący porządek kulturowy, naukowy, a także seksualny. Niejednokrotnie napięciom tym towarzyszył społeczny atawizm, który z przyczyn obalenia nierówności klasowych często sam je inicjował i to w kierunku zwrotnym, przeciwstawiając sobie złowrogie siły i potęgując wzajemną awersję.

Z biegiem lat publiczne demonstracje dokonały przewrotu zastanego porządku. Uwolnienie ciemionych klas od społecznego ostracyzmu, ekonomicznego ubóstwa, a także przemocy i utraty godności, jednak nie spowodowały holistycznej przemiany mentalności wszystkich społeczeństw Europy. W osiągnięciu tego celu o wiele więcej używały czynniki epoki postindustrialnej, które przyczyniły się do rozwoju idei demokratycznych – wolnościowych i równościowych. Nastąpiło to poprzez złamanie moralnego i kulturowego tabu, inwestowanie w edukację oraz w ekonomiczną pomoc najuboższym warstwom społecznym.

Zdaniem Jürgena Habermasa (frankfurckiego filozofa i socjologa) pozytywne osiągnięcia czasów ponowoczesnych są wynikiem wcielonych w praktyczym teorii, których przewodnie idee pojawiły się już w opisywanym okresie<sup>5</sup>. Sposób, w jaki niektóre idee<sup>6</sup> zostały zrealizo-

<sup>5</sup> Por. *żeby znaleźć i zaproponować takie rozwiązania, należy odwołać się do tych idei i instytucji, które wypracowała pierwsza nowoczesność i poddać je refleksyjnej adaptacji do dzisiejszych wyzwań. Można zatem powiedzieć, że ich stanowisko jest kontynuacją myśli Jürgena Habermasa – nie należy odrzucać idei wcielonych w nowoczesne instytucje, chociaż należy te instytucje reformować*. G. Dziamski, *Świat bez wielkich narracji*, [w:] *Nowoczesność po ponowoczesności*, G. Dziamski i E. Rewers (red.), Wyd. UAM, Poznań, 2007 s. 12–13.

<sup>6</sup> Pomimo że J. Habermas, pisząc o przewodnich ideach, ma na uwadze idee demokratyczne, to nie można pominąć konsekwencji nowożytnych utopii, np. dwóch syste-

wane, dziś stanowi przestrożę dla pokoleń, gdyż stały się one przyczyną upadku człowieczeństwa.

Uwiecznione na stronach historii przykłady wojen, wypędzenia, poczucia wstydu przed przyznaniem się do własnego pochodzenia – narodowej tożsamości, obecnie nie są zapomniane. Od wieków kształtowana moralność i odpowiedzialność za własne czyny przypomina, aby *człowieczeństwa tak w twojej osobie, jako też w osobie każdego innego używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka*<sup>7</sup>. Nie sądzę, aby ponowoczesne obawy dotyczyły samych idei. Nie ich powinniśmy się wystrzegać. Dzisiejsze społeczeństwo spragnione jest wiedzy. Odrzucenie poglądów budzących lęk, a nawet zapomnienie o nich, wcale nie spowoduje zmian w moralnym postępowaniu, tym bardziej że rozmaite koncepcje nadal mogą stanowić istotę odnalezienia utraconej tożsamości. Wszelkie rozważania o charakterze humanistycznym więcej mogłyby osiągnąć, gdyby sposoby wdrażania owych idei dotyczyły ponowoczesnych instytucji, których celem jest ich reformowanie i dostosowanie do zmieniającej się rzeczywistości, a w tym i potrzeb człowieka oraz nowych wyzwań.

Wspomnienie o historycznych wydarzeniach ostatniego stulecia ma na celu uświadomienie odbiorcy, że życie w czasach industrialnych było związane z globalną skłonnością do *odbudowy i przyspieszenia*, czyli do wzmożonej produkcji, urbanizacji, mobilności ludnościowej (przestrzennej i społecznej), a także rozwoju nauki i oświaty. Tak silne pragnienie nadrobienia strat, praktycznie we wszystkich dziedzinach wiedzy, było wyrazem jej hamowanego rozwoju w przeszłości. Stopniowy rozkwit poszczególnych sektorów życia (szczególnie gospodarczego oraz ekonomicznego), które bazowały na wprowadzeniu zasad: prywatnej własności środków produkcji, wolnego rynku, a także rozmaitych koncepcji teorii liberalnych oraz lewicowych, dały podstawę do autorefleksji – samodzielnego poszukiwania norm i umiejętności używania ich w nowych sytuacjach, a wraz z tym i stopniowego wyzwalać się z więzi tradycji.

mów totalitarnych – komunizmu i faszyzmu. Tamże, s. 13.

<sup>7</sup> I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, Antyk, Kęty 2001, s. 46.

Wypracowanie nowych idei z czasem zmieniło cele życiowe poszczególnych jednostek. Na przełomie XIX/XX w. w Stanach Zjednoczonych i Francji pojawiła się teoria emancypacji. Sądzę, że można wyjaśnić znaczenie tego terminu w taki sposób, w jaki Ulrich Beck stosuje go do określenia „modernizm”. Emancypacja, podobnie jak modernizm (tym bardziej że jest ona głównym narzędziem czasów nowoczesnych), prowadzi do poczwórnej indywidualizacji zawierającej: *wymiar uwolnienia, wymiar odczarowania oraz wymiar kontrolny i reintegracyjny*<sup>8</sup>. Wymienione cztery aspekty autor *Spoleczeństwa ryzyka* pojmuję jako wyzwolenie od historycznie danych społecznych form i więzi, które są tradycyjnymi strukturami władzy oraz wynikającej z niej mocy zniewolenia. Sam proces formułowania nowych relacji międzyludzkich musi być (zdaniem autora) związany z tzw. *odczarowaniem* – redefiniowaniem przekonań, norm społecznych, wiedzy, a także wiary, po to, by uświadomić sobie, iż życie w czasach nowoczesnych stanowi dla nas wyzwanie, z którym powinniśmy się zmierzyć, a nie go ignorować. Niestety, każda podjęta decyzja jest związana z ryzykiem, gdyż nie mamy pewności, czy jej następstwa będą dla nas korzystne.

Podobnego zdania co U. Beck jest brytyjski socjolog A. Giddens, rozważający skutki radykalnych przekształceń nowoczesnych instytucji, a także naszego życia codziennego oraz osobistych doświadczeń człowieka. Jego zdaniem wszelkie transmutacje, które zachodzą na poziomie instytucjonalnym, mają bezpośrednie przełożenie na naszą tożsamość. Szczególnie charakterystyczne zmiany dostrzec można w sporządzonym przez autora opisie wpływu polityki emancypacji na życie w czasach nowoczesnych: *Niemalże od początku epoki nowoczesnej dynamikę nowoczesnych instytucji wprawia w ruch i w pewnym stopniu lansuje idea emancypacji człowieka. Na początku była to przede wszystkim emancypacja od dogmatycznych nakazów religii i tradycji. Działanie ludzkie wyzwoliło się z dawnych ograniczeń za sprawą metod racjonalnego rozumowania, nie tylko w nauce i technice, ale także w samym życiu społecznym*<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> U. Beck, *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Scholar, Warszawa 2002.

<sup>9</sup> A. Giddens, *Nowoczesność a tożsamość*, tłum. A. Szulżycka, WN PWN, Warszawa 2010, s. 280.



Wyżej przytoczony fragment z dzieła *Norwoczesność i tożsamość* jest przykładem, w jaki sposób teoria emancypacji stała się wywrotową siłą polityczną. Jej początek dały trzy ogólne tendencje: marksizm, liberalizm i konserwatyzm. Głównymi czynnikami motywującymi zarówno myślicieli liberalnych, jak i radykałów do wprowadzenia ogólnych zmian były narastające ograniczenia związane z istniejącymi uprzedzeniami oraz pogarszające się warunki życia społecznego.

Początkowe pragnienie, a następnie urzeczywistnienie wyzwolenia jednostek oraz grup z ograniczeń, które ciążyły na realizacji szans życiowych, stanowiły podstawę zaistnienia polityki emancypacji. Zdaniem A. Giddensa dopiero jej wpływ dał podstawę uświadomienia społecznego, że *wolności należy szukać w stopniowej emancypacji jednostek w warunkach państwa liberalnego, a nie przez planowanie rewolucyjnego wywrotu*<sup>10</sup>.

Dokonanie zmiany paradygmatu w uzyskaniu praw było jednym z największych osiągnięć czasów industrialnych. Zerwanie z przeszłością oraz przezwyciężenie nieuprawnionej dominacji jednych grup nad innymi dały podstawę planowania życia, a więc świadomego kreowania własnej tożsamości. Zrodzona w ten sposób polityka równouprawnienia stała się siłą sprawczą historii, gdyż zmierzała do eliminacji wyzysku, nierówności oraz ucisku na tle etnicznym, ekonomicznym, płci i religijnym.

Czasy industrialne sprawiły, że dziś jesteśmy naoczniymi świadkami ogólnych przekształceń wywołanych przez skutki emancypacji. Zmiany, jakie zaszły w polityce oraz w życiu społecznym, z czasem musiały wywrzeć wpływ na funkcjonowanie rodziny. Stopniowo i nie bez konfliktów kształtował się nowy jej model, który w połowie XX w. otrzymał w krajach najbardziej i średnio rozwiniętych nazwę *rodziny współczesnej*. W tym czasie przekształceniom uległa forma rodziny wielopokoleniowej, dając podstawę do zaistnienia rodziny małej (dwupokoleniowej) ze słabnącymi mikrostrukturami wspólnotowymi (np. więzią sąsiedzką). Wpływ przekształceń wewnątrzrodzinnych sprawił, że relacje między domownikami stały się bardziej „pogłębione” – intymne, a tym samym wzrósł poziom wyrozumiałości oraz egalitaryzmu (szczególnie w życiu małżeńskim). Zmiany te nie tylko dotyczyły ideologicznych różnic, jakie

<sup>10</sup> Tamże, s. 280–281.

występują między pokoleniami, ale także kwestii zarobkowych, związanych z utrzymaniem rodziny oraz jej planowaniem. Przede wszystkim zyskały na zmianach kobiety, które pracując poza domem, mogły realizować się zawodowo.

Od momentu przekształcenia rodziny wielopokoleniowej zmianie zaczęły ulegać trwałe więzi tworzące podstawową komórkę społeczną. Role i normy sztywnie wyznaczone w tradycyjnej rodzinie uległy rozpadowi. Instytucjonalny aspekt życia rodzinnego został zastąpiony ekspresją osobowości domowników. Na pierwszym miejscu pojawiły się czynności nieinstrumentalne, a w tym funkcje emocjonalne, dzięki którym dawniej obce dla siebie dwa światy, męski i żeński, zostały poddane stopniowej unifikacji.

Konsekwencje wymienionych czynników tworzących obraz rodziny nowoczesnej sprawiły, że więź osobista zyskała na znaczeniu bardziej niż więź rzeczowa. W relacjach małżeńskich i partnerskich było coraz więcej tolerancji, która także miała wpływ na zmniejszenie dystansu między dziećmi a rodzicami. Warto wspomnieć, że wraz z uzyskaniem dojrzałości, podopieczni coraz częściej są traktowani przez swoich opiekunów po koleżeńsku, podczas gdy relacje rodzinne czasów minionej epoki nigdy by na to nie pozwoliły.

Rezultaty opisywanych zmian społecznych, pomimo że świadczą o licznych korzyściach jakie domownicy otrzymują wybierając nowy paradygmat relacji międzyludzkich, to nie można nie zauważyć, że nowo powstałe więzi są bardziej podatne na rozpad niż we wcześniejszych czasach. Główną tego przyczyną jest ryzyko, gdyż zawsze podczas tworzenia nowych sieci interakcji społecznych pojawia się niepewność wynikająca z konieczności wyboru. Ryzyko związane jest też z nieustannym pragnieniem zagospodarowania oraz skolonizowania przyszłości. Kiedy zaś nie można przewidzieć rezultatu własnych działań, zaufanie jest kategorią, która pozwala wierzyć i trwać w przekonaniu, że dokonany wybór jest słuszny.

Wspomnianą moc zaufania A. Giddens określa terminami *kokon ochronny* i *szczepionka*<sup>11</sup>. Stanowi ona podstawę osiągnięcia poczucia

<sup>11</sup> Tamże, s. 14.